

Martwe dzieci przerobione na tabletki

12 maja 2012

Chińskie firmy farmaceutyczne sprzedają tabletki na wzmocnienie organizmu i poprawę potencji. Surowcem do produkcji są ciała abortowanych lub martwo urodzonych dzieci – donosi serwis pro-life hli.org.pl.

Jak czytamy na portalu, sprawa ujrzała światło dzienne dzięki ekipie dziennikarzy śledczych południowokoreańskiej stacji telewizyjnej SBS TV.

Okazuje się, że chińskie szpitale i kliniki aborcyjne nawiązały koszmarną współpracę z firmami farmaceutycznymi. Informują je o zgonach dzieci podczas porodu lub wskutek aborcji, a firmy skupują zwłoki dzieci oraz łożyska i przez jakiś czas przechowują je w zamrażarkach wstawionych do prywatnych mieszkań (unikając w ten sposób wpadki w razie kontroli służb sanitarnych).

Po zgromadzeniu odpowiedniej liczby „składników” ciała dzieci poddawane są suszeniu w suszarce laboratoryjno-medycznej. W wysokiej temperaturze tkanki zamieniają się w proszek. Tym proszkiem wypełnia się kapsułki, pakuje i sprzedaje jako cudowny środek ma wzmocnienie organizmu.

Dziennikarze zakupili takie kapsułki. Testy wykazały, że proszek z kapsułek jest w 99,7 proc. materiałem pochodzenia ludzkiego, reszta to zioła.

Kontrabandę z tabletkami przejęli także południowokoreańscy celnicy. Tabletki były przemywane w bagażu podręcznym i międzynarodowych paczkach pocztowych. Próbowano w ten sposób przeszmygłować 17 tys. „kapsułek na potencję”.

Opracowanie: wg

Na podstawie: hli.org.pl

Źródło: Niezalezna.pl